



Na walkę o potrąconego przez samochód kota Lwa

Od dłuższego czasu błąkał się po pewnej wsi. Nie miał na tym świecie nic swojego, ani nikogo, kto dałby mu poczucie bezpieczeństwa... Znalazł jednak pewną przyjazną duszę, prawdopodobnie jedyną jaką do tej pory spotkał, która sprawiła, że brzusek nie burczał z głodu i dała odrobinę...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/j9rm9r>

